

## 1. sesja Rady Powiatu

JANICKI, WITKOWSKA I OKOŃ  
RZĄDZĄ W POWIECIE

20 listopada powiat ostrzeszowski rozpoczęła nową kadencję rządów. Podczas pierwszej sesji Rady Powiatu 17 wybranych przed miesiącem radnych złożyło uwolnione ślubowanie, a następnie powołało zarząd powiatu. Niespodzianek nie było - sprawdzili się przewidywania dotyczące obsady najważniejszych urzędów. Rządy w powiecie sprawować będzie koalicja PSL-SLD i to ich przedstawiciele znaleźli się w pięciuosobowym zarządzie. Starostą ostrzeszowskim został ponownie **LECH JANICKI**, zaś na funkcję wicestarosty powróciła - po latach przerwy - **Zofia Witkowska**. Latem jednak doszło do głosowań, w sali obrad działały się rzeczy doniosłe, a także trochę mniej chwalebne.

Rozpoczęło się uroczyste - od hymnu państwowego, odsławiane-



Prezydium Rady Powiatu: Jerzy Mucha, Walenty Okoń, Katarzyna Sójka.

go w pełnej, czterozwrotkowej wersji. Zaraz potem radni, czytając po kolei rotę przyrzeczenia, złożyli ślubowanie.

W pełnej harmonii przebiegło pierwsze głosowanie - na przewodniczącego Rady Powiatu. Zgłoszony został tylko jeden kandydat - **Walenty Okoń**. W tajnym głosowaniu uzyskał on poparcie wszystkich 17 radnych.

- *Całe swoje doświadczenie życiowe, doświadczenie zawodowe z całą mocą wykorzystam do pracy, która mnie czeka na tym stanowisku* - zapowiedział nowo wybrany przewodniczący.

Jeszcze przed przystąpieniem do zgłaszania kandydatów na wiceprzewodniczącego, radny S. Hemmerling zaproponował, by dla zaoszczędzenia środków budżetowych powołać tylko jednego wiceprzewodniczącego. Za wnioskiem radnego opowiedziało się 5 radnych, przez co został on odrzucony. Do funkcji wiceprzewodniczącego wybrano **Jerzego Muchę** (otrzymał 17 gł.) i **Katarzynę Sójkę** (15 gł.). Zatem w prezydium Rady zasiądzie dwóch radnych z Klubu „Bezpartyjni” i radna z PiS. Na ile to podzielenie władzą jest realne, na ile symboliczne - czas pokaże.

Wyłonienie starosty ostrzeszowskiego było zapewne najważniejszą decyzją personalną czekającą nową Radę. Jeszcze kilka dni przed sesją mówiono, że starosta powołany zostanie w późniejszym terminie, jednakże koalicjanci doszli do porozumienia i już na początku sesji zdecydowano o poszerzeniu porządku obrad o wybór tego stanowiska. Padły nazwiska dwóch kandydatów: radny A. Mickiewicz zgłosił kandydaturę Lecha Janickiego, zaś D. Świtoń - Krystynę Sikorę.

Przed przystąpieniem do wyborów o głos poprosił radny S. Hemmerling. W dość obszernym wystąpieniu przypomniał działania i zaniechania, głównie dotyczące służby zdrowia, popełnione przez starostę L. Janickiego w minionej kadencji.

- *Należy zadać sobie pytanie, czy pan Lech Janicki zdaje sobie sprawę, co to znaczy służyć społeczeństwu, bezgranicznie oddać się sprawie ludzkiej i ojczyźnie? Czy prawda, uczciwość, sprawiedliwość były mottem w pełnieniu przez niego służby? Chcę wiedzieć, co pan, kandydując na urząd starosty, chce konkretnie zrobić dla powiatu? Jak pan*

*naprawi krzywdy ludzkie, przez pana wyrządzone?* - pytał S. Hemmerling. Wniosekował też, aby całkiem zrezygnować z funkcji wicestarosty, co w ciągu pięćdziesięciu lat przyniosłoby oszczędności rzędu 600 tys. zł.

- *Powiatu nie stać na figuranta, na mnożenie stanowisk tylko dla godnego uposażenia. Jeżeli L. Janicki zostanie starostą, to jako doświadczony w pełnieniu tego stanowiska, poradzi sobie z tą funkcją, mając do pomocy członków zarządu i Radę. Nie dopuszczam myśli, by sprawy, o których mówiłem, mogły się powtórzyć w tej kadencji. Władza samorządowa jest wybrana ze społeczeństwa i dla społeczeństwa i jemu ma służyć!* - konstatawał.

- *W ubiegłej kadencji dołożyłem wszelkich starań, by dostarczyć panu dokumentów dotyczących choćby sy-*

*tacji szpitala, kwestii związanych ze środkami na szpital, mojej działalności w konwencie powiatów. Nidę przysięgane tego do wiadomości, nie do dzisiaj wystąpienie* - odpowiadał L. Janicki. Zapewnił też, że już w 1990 r., gdy wystartował w wyborach do rady gminy, postawił sobie za cel działania dla dobra ogółu i obce mu jest realizowanie partykularnych interesów. I tak też będzie czynił, jeśli zostanie wybrany starostą.

W wyborze na tę funkcję, również przeprowadzonym w sposób tajny, Lech Janicki uzyskał 12 głosów poparcia, a Krystyna Sikora - 5.

- *Robię grubą kreskę nad tym, co było, przechodząc do tego, co będzie - zapowiedział nowo wybrany starosta. - Widzę w tej Radzie olbrzymi potencjał potrzebny, by w sposób najbardziej racjonalny gospodarować niewielkimi środkami, jakimi dysponujemy. Musimy ogarnąć cały powiat. Proszę porzucić wszelkiego rodzaju uprzedzenia, jeżeli byłem winowajcą kóregoś z nich, to przepraszam.*

Do utarczek doszło też przy wyborze wicestarosty. Nie głosowano nad wnioskiem Hemmerlinga o rezygnację z funkcji wicestarosty, bo ustawa przewiduje, że stanowisko wicestarosty musi być w każdym powiecie. Do pełnienia tej funkcji zgłoszono tylko jedną osobę - **Zofię Witkowską**. Głosowanie poprzedziło wystąpienie S. Hemmerlinga, bardzo krytyczne wobec tej kandydatury. Niewiele to zmieniło, bowiem Rada Powiatu wybrała Z. Witkowską na wicestarostę ostrzeszowskiego, choć uzyskała ona tylko 9 gł. poparcia. 7 radnych głosowało przeciw, 1 wstrzymał się od głosu.

Starosta przedstawił też trzech kandydatów do zarządu powiatu, którzy otrzymali następujące poparcie: **Adam Mickiewicz** (13 gł.), **Marianna Powązka** (12 gł.), **Stefan Hebisz** (10 gł.).

Po przerwie wybrali przewodniczącego oraz skład Komisji Finansów i Mienia Powiatu. Tę właśnie komisję powołano jako pierwszą w związku z bliskim terminem uchwalania przyszłorocznego budżetu. Przewodniczącą została radna **Ewa Kubiak**, zaś w komisji pracować będą także: **Marianna Powązka**, **Krystyna Sikora** i **Lech Janicki**.

K. Juszczak

## OBRADY POD OKIEM KAMER

W ubiegłym tygodniu swoją pracę rozpoczęły wybrane 21 października br. rady miejskie, rady gmin i powiatów, a także nowe sejmiki wojewódzkie. To dobry moment, by uświadomić sobie, że obrady sesji obecnej kadencji pod względem organizacji technicznej będą od siebie różnić od tych z minionych lat.

Zmiany te wprowadza nowa ustawa o samorządzie gminnym, powiatowym i samorządzie województwa, podpisaną przez prezydenta w styczniu br. Oto jej niektóre założenia:

**DŁUŻSZA KADENCJA**

Najważniejszą sprawą jest wydłużenie kadencji z czterech do pięciu lat, zaś w przypadku wójtów, burmistrzów i prezydentów miast wprowadzenie dwukadencyjności, co oznacza, że władzy w mieście czy gminie nikt nie będzie mógł sprawować dłużej niż dwie kadencje, czyli 10 lat.

**TRANSMISSJE SESJI**

Jeśli chodzi o kwestie techniczne, to najważniejszą wydatkuje się ta nakazująca samorządom bezpośrednie transmisje każdej sesji rady gminy, miejskiej i rady powiatu, a wykazy głosowań mają być upublicznione. Zatem obrady będą odbywać się pod okiem kamer, a przez to pod okiem społeczeństwa, bo teraz każdy z nas będzie, z pomocą internetu, mógł debatować i jak głosujący, nadniść uwagi i jak głosujący, nadniść uwagi przez nas radni. Jeśli ktoś czegoś ważnego nie zdążył obejrzeć, to w Biuletynie Informacji Publicznej (BIP) lub w stronie internetowej gminy lub powiatu powinien znaleźć nagranie wideo każdej z odbytych sesji. Dzięki takim możliwościom technicznym (o ile wszystko będzie sprawnie funkcjonować) każdy z mieszkańców miasta, gminy czy powiatu staje się w pewnym sensie „wielkim bratem”, mającym możliwość bezpośredniej obserwacji radnych. To też powinno uświadomić radnym, że odtańd, co powiedzą, idzie w eter - nie da się tego cofnąć ani wymazać. Warto więc mówić sensownie i odpowiedzialnie.

**REJESTROWANIE I UPUBLICZNIA-NIE WYKAZÓW GŁOSWAŃ**

Głosowania na sesjach rad oraz sejmików mają odbywać się z pomocą urządzeń umożliwiających sporządzenie i utrwalenie imiennego wykazu gło-

wań radnych. Jeśli będzie to niemożliwe z przyczyn technicznych, należy przeprowadzić głosowanie imienne. Wykazy głosowań należy niezwłocznie upublicznić. Urzędy gmin w naszym powiecie zakupiły potrzebne do głosowania urządzenia.

**BUDŻET OBYWATELSKI**

Wysokość budżetu obywatelskiego wynosić ma co najmniej 0,5 proc. wydatków jednostki samorządowej, a o przeznaczeniu środków decydować będą corocznie mieszkańcy. W miastach na prawach powiatu utworzenie budżetu obywatelskiego będzie obowiązkowe.

**OKREŚLENIE MINIMALNEJ LICZEBNOŚCI KLUBÓW RADNYCH**

We wszystkich organach stanowiących - w małych jednostkach (jak w naszym powiecie) klub może być zły co najmniej trzech radnych.

**NOWA KOMISJA SKARG, WNIOSKÓW I PETYCJI**

Ma ona rozpatrywać skargi na działania organów wykonawczych i samorządowych jednostek organizacyjnych.

**UPRAWNIENIA KONTROLNE RADNYCH**

Radni będą mieli prawo do uzyskiwania informacji i materiałów oraz prawa wstępu do pomieszczeń instytucji samorządowych, w tym spółek handlowych z udziałem samorządowych osób prawnych.

**PRZEWOZNICZĄCY RADY ZWIĘZNIK**

Przewodniczący organu stanowiącego będzie miał prawo wydawania poleceń służbowych pracownikom urzędu, wykonującym zadania związane z funkcjonowaniem rady gminy.

**BEZ BURMISTRZA (WÓJTA) W ZARZĄDZIE**

Burmistrz ani wójt nie mogą być członkami władz zarządzających lub kontrolnych i rewizyjnych ani pełnomocnikami spółek handlowych z udziałem gminnych osób prawnych lub przedsiębiorców, w których uczestniczą takie osoby.

**PROJEKT UCHWAŁY KLUBU RADNYCH**

Obowiązek projektu uchwały zgłoszonej przez przewodniczącego klubu radnych. Warunkiem jest, że projekt

będzie złożony co najmniej 7 dni przed rozpoczęciem sesji. W tym trybie będzie można zgłosić nie więcej niż jeden projekt uchwały na każdą sesję.

**INICJATYWA UCHWAŁODAWCZA MIESZKAŃCÓW**

Mieszkańcy gminy, powiatu i samorządu województwa mają prawo inicjatywy uchwałodawczej. Grupa mieszkańców występująca z inicjatywą musi liczyć: w gminie do 5.000 mieszkańców - co najmniej 100 osób, w gminie do 20.000 mieszkańców - co najmniej 200, a w gminach większych - co najmniej 300 osób.

**COROCZNA DEBATA O STANIE SAMORZĄDU**

Organy wykonawcze zobowiązane (sejmikowi) do 31 maja każdego roku corocznego raportu o stanie danej jednostki samorządowej. Raport ten rozpatrywany będzie podczas sesji, na której podejmowana jest uchwała w sprawie udzielenia lub nieudzielenia absolutorium organowi wykonawczemu.

**INTERPELACJE I ZAPYTANIA RADNYCH - NA PIŚMIE**

Interpelacje i zapytania dotyczące gminy, kierowane do wójta (burmistrza, prezydenta miasta) będą musiały być składane na piśmie do przewodniczącego rady, który przekaże je wójtowi, a ten (lub osoba przez niego wyznaczona) będzie musiał udzielić odpowiedzi na piśmie nie później niż w terminie 14 dni od dnia otrzymania interpelacji lub zapytania. Zarówno treść interpelacji i zapytania, jak też udzielone odpowiedzi podawane będą w BIP-ie oraz na stronie internetowej gminy (analogiczne uprawnienia zyskali radni powiatu i sejmików wojewódzkich).

Miejmy nadzieję, że taki zapis nie zamknie ust radnym, bowiem pytania i interpelacje często, w poprzednich kadencjach stanowiły najistotniejszą część obrad. W nich bowiem radni zgłaszali uwagi i wątpliwości przekazywane im przez wyborców.

To tylko najważniejsze z nowych przepisów ustawowych, którymi będą kierować się radni w rozpoczynającej się kadencji. Z uwagą będziemy śledzić te poczynania.

K.J.

**„POLSKA JEST SILNA SIŁĄ REGIONÓW”  
Dwóch rodowitych ostrzeszowian z wizytą w Belwederze**

Artur Zarzecki ze swoim Krzysztofem

Dokończenie ze str. 4.

Belweder na poziomie parteru jest niezamieszany i pełni rolę ekspozycji związanej z poszczególnymi prezydentami. Piętro budynku jest niedostępne, gdyż służy wyjątkowym gościom głowy państwa za apartamenty. Nocowali tu m.in. księżna Kate i książę William w lipcu 2017 roku. Przechodziliśmy przez poszczególne sale, słuchając wyjaśnień przewodnika i fotografując co ciekaw-

sze eksponaty. Mieliśmy okazję zobaczyć okazy olejne o tematyce historycznej, ale i karykatury Józefa Piłsudskiego, a nawet jego marmurowy pomnik. Następnie zeszlismy do podziemi, w których mieści się stała wystawa pamiątek związanych z naczelnikiem Józefem Piłsudskim. W przeszkolonych gablotach obejrzeć można było przedmioty osobiste wodza, medale z jego wizerunkiem, jego odznaczenia, obrazy, na których jest uwieczniony, popiersia czy nadane mu obywatelstwa polskich miast. Tę część kończy zbiór dokumentujący jego uroczysty pogrzeb, który odbył

się w 1935 roku. Kolejna sala to miejsce poświęcone orderowi wojskowemu Virtuti Militari. Ciekawy jest fakt, że nie jest on obecnie przyznawany, gdyż jest to odznaczenie za zasługi wojenne. I oby tak pozostało. Ostatni już etap zwiedzania to pałacowa kaplica, w której nie odprawia się regularnie nabożeństw. Inaczej jest natomiast w Pałacu Prezydenckim przy Krakowskim Przedmieściu, gdzie msze

odbywają się codziennie o godzinie 8.00. (Ta informacja, uzyskałem ją osobiście już od przewodnika, uczyniłem ją publiczną podczas mojego dwukrotnego w tym roku, krótkiego tam pobytu). Na ścianach kaplicy umieszczone są mosiężne daty wójty Ojca Świętego Jana Pawła II w Polsce, a w 1991 r. był on nawet w tejże kaplicy. Kolejne swoje kroki, w ślad za przewodnikiem, skierowaliśmy do elegancji sal, nakrytych śnieżnobiałymi obrusami. Obiadu jednak nie podano, a... trzeba było się po niego ustawić w kolejce w drugiej sali. Tam już oczekiwaliśmy na obsługę. Najpierw nalewano krem z dyni ze słonecznikiem, a na płaski talerz kucharz nakładał, po zadaniu każdemu pytania: sandacz czy kaczką, to, co zostało wskazane. Gdy nadeszła kolej na mnie, odpowiedziałem: jedno i drugie.

W miłej atmosferze spędziliśmy czas do godz. 15.00 i pora się było zbierać. Jeszcze pamiętkowe zdjęcie na dziedzińcu i znowu znaleźliśmy się na zatłoczonych ulicach Warszawy. Autobusem udaliśmy się jeszcze na pl. Piłsudskiego, pod niedawno odsłonięty pomnik Lecha Kaczyńskiego, znajdujący się na przecznicznym Ofiar Tragedii Smoleńskiej 2010 roku oraz pod Grób Nieznanego Żołnierza.

Ten niezwykły dla nas dzień dobiegał końca. Arturka czekało jeszcze 400 km do Skwierzyny. Żał nam było tylko, że nie spotkaliśmy pana prezydenta, którego obecność miała uświetnić to wydarzenie. Kto wie, może to on kiedyś znowu przyjedzie do Ostrzeszowa...?

Krzysztof Zarzecki